

„Gdzie słyszysz śpiew – tam wchodzi, tam dobre serca mają „

Na zaproszenie Fundacji Ave Patria osiem pań z chóru PMK św. Klemensa w Essen wyjechało wraz z chórem Polonia z Dortmundu na VI Zjazd Chórów Polonijnych w Polsce.

Dzięki zaangażowaniu naszej kochanej Pani Barbary Twarowskiej dyrygentki tych dwóch chórów oraz Pani Małgorzaty Brzosko, prezes chóru z Dortmundu kolejny raz uczestniczyłyśmy w warsztatach jak i śpiewie chóralnym na mszach świętych w trzech kościołach. A tym razem wielka różnorodność – Litwa, Łotwa, Białoruś, Ukraina, Węgry, Kanada i Niemcy.

Z racji szczególnej i wyjątkowej – 100 rocznicy odzyskania Niepodległości 11 listopada byłyśmy świadkami uczestniczkami wielu wzruszających wydarzeń w kraju, naszej Ojczyźnie.

Fundacja Pana Piotra Białka zadbała o zakwaterowanie i wyżywienie dla uczestników Zjazdu czyli około 700 osobom.

Nasz hotel Lambert w Ożarowie był fantastycznym miejscem dla trzech grup polonijnych z Kanady, Węgier i Niemiec. Inne chóry zakwaterowano w pobliskich hotelach.

Program pobytu, rozkład zajęć i plan śpiewania były bardzo szczegółowo i doskonale przygotowane. Już zaraz po przyjeździe 8 listopada wszyscy otrzymaliśmy konkretne rozpiski.

9 listopada po śniadaniu pierwsza próba kilku chórów a wieczorem koncert religijno-patriotyczny w Parafii Objawienia Pańskiego w Bliznem na granicy z warszawską dzielnicą Bemowo.

Dzień trzeci naszego pobytu, 10 listopada był bardzo bogaty w wydarzenia i wyczerpujący. Już po wczesnym śniadaniu kilkoma autokarami wszyscy uczestnicy Zjazdu przyjechali do Warszawy. Na Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego wraz z zaproszonymi kombatantami utworzyliśmy szpaler przed Grobem Nieznanego Żołnierza. Odśpiewano hymn i inne pieśni patriotyczne.

Zostały złożone wieńce od wszystkich chórów polonijnych oraz dokonano wpisów do Księgi Pamiątkowej.

Podobnie przed pomnikami: Smoleńskim i Marszałka. Nie mogliśmy również ominąć nowo postawionego pomnika Lecha Kaczyńskiego, którego uroczyste odsłonięcie miało nastąpić w południe.

Po obiedzie wyjazd kilku chórów do Radomia - do przepięknej neogotyckiej Katedry pod wezwaniem Opieki Najświętszej Marii Panny. Przed oficjalnym koncertem próby połączonych kilku chórów. W obecności władz kościelnych i państwowych jak i wypełnionej przez wiernych Katedrze braliśmy udział w uroczystości na 100-lecie Niepodległości. Zespół Muzyczny z Ukrainy, poezja z Podlasia nawiązująca tematycznie do historii Polski i nasz śpiew chóralny..... To był wzruszający i gorąco oklaskiwany spektakl.

Niedziela to już ten najważniejszy dzień – Galowy Koncert VI Zjazdu Chórów Polonijnych w MCC Mazurkas w Ożarowie Mazowieckim. Przepiękny wzruszający koncert na 20 chórów pod dyrygenturą wybitnych znanych dyrygentów :Powolny ,Szablewski ,Zinnicki i Pan Kuc z Ukrainy. Udział w koncercie wzięły dzieci i młodzież z Ożarowa. Wielką sztuką dla dyrygentów było zgranie 700 osób i poprowadzenie wszystkich chórów jednocześnie.

Zanim jednak odbył się ten koncert galowy nasz dortmundzko-esseński chór zaśpiewał na mszy świętej w Grodzisku Mazowieckim w kościele Miłosierdzia Bożego ,a po mszy odbył się koncert chórów z Grodziska i naszego. W drodze powrotnej do hotelu Lambert w autokarze o 12 w południe zaśpiewaliśmy hymn państwowy jak wszyscy w tej chwili w Polsce.

Po obiedzie wyjazd do Centrum Mazurkas i tutaj próba na wszystkie głosy z dyrygentami. Nie było łatwo opanować i dyrygować takim zespołem.

Wspólnie z publicznością odśpiewano Rotę ,Wojenko wojenko Pierwszą Brygadę i inne pieśni patriotyczne. Na stojąco ze łzami w oczach publiczność okazywała swój podziw uznanie i szacunek. Owacjom nie było końca....dla Pana Białka ,który od lat organizuje takie spotkania. To On zaprasza od lat na warsztaty i koncerty ,to On rozumie Polaków na obczyźnie i pomaga nam w kontaktach i przyjazdach do Kraju. Jest bardzo zaangażowany ,serdeczny i przyjazny .

Po koncercie przeszliśmy do kolejnej ogromnej sali na rozmowy i spotkania przy kawie,herbacie,bigosie ,żurku i pierogach.

Nawiązywanie znajomości ,wymiana wizytówek ,wielojęzyczny gwar i wielka radość ze spotkań....niekiedy po latach a w hotelu dalsza część spotkań i wzajemne zaproszenia....na Wschód ,na Węgry i do Kanady. Było pięknie tzw.nocne Polaków rozmowy....

Poniedziałek to już wyjazd w kierunku granicy....jednak niezupełnie....jeszcze nasze ekspresowe pielgrzymki.

Sanktuarium w Niepokalanowie – tutaj w świątyni Maryi Panny Niepokalanej i świętego Maksymiliana Kolbe wspólnie zmówiliśmy modlitwę i zaśpiewaliśmy kilka pieśni maryjnych. Przepiękna świątynia i ta Maryja Wszechpośredniczka Łask -to zostanie w naszych sercach i pamięci.

Na godzinę 15 dojechaliśmy do największego po Częstochowie Sanktuarium Ojców Marianów w Licheniu. Po obiedzie zwiedzaliśmy ten ogromny teren poświęcony Maryi i innym świętym – krzyże ,pomniki kościoły ,kaplice,Kalwaria ,Hospicjum ,klasztor. Nie wszystko można zobaczyć w tak krótkim czasie ,bo wieczorna msza święta i śpiew. Tutaj w Licheniu , aby wczuć się w pielgrzymkową i świętą atmosferę potrzeba przynajmniej kilku dni zatrzymać się w Domu Pielgrzyma , gdzie nocowaliśmy.

Jesteśmy bardzo wdzięczne Paniom Basi i Małgosi ,że dzięki Ich staraniom w setną rocznicę odzyskania Niepodległości przez Polskę każdy z nas mógł przeżyć nie tylko wspólną ale osobistą pielgrzymkę do Ojczyzny i ręce Maryi ,Królowej Polski oddać swoje troski i radości. Powrót do naszych domów odbył się w uduchowionej i radosnej atmosferze z nadzieją na kolejne takie wyjazdy.

ESSEN ,Listopad 2018